



Jutro Rocznica Urodzin Jej C. W. W. X. MARJI MIKOŁAJEWNEJ, Małżonki J. C. W. W. XIĘCIA MAXYMILJANA *Leuchtenbergskiego*, Córki NN. PANSTWA.

J. K. W. Xiążę KAROL Następca Tronu *Wirtembergskiego*, Małżonek J. C. W. Wielkiej Xiężnej OLGI MIKOŁAJEWNEJ, w d. 28 Lipca (9 b. m.), przybył z *Hagi* do *Peterhofu* (pod *Petersburgiem*).

Onegdaj, w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej przy Kościele Śgo JANA, podczas Wotywy celebrowanej po raz pierwszy przez W. JX. Antoniego *Moczarskiego*, wykonaną została Msza in F. kompozycji utalentowanego naszego śpiewaka Wilhelma *Troschel*, ułożona na cztery męzkie głosy, z towarzyszeniem organu i czterech puzonów. Nie pierwszy to raz przychodzi nam oddać zasłużone pochwały naszemu ulubionemu Artystcie; znanym on już jest z kilku pięknych utworów, które zyskiwały zawsze poklask znawców i miłośników muzyki; ale w tym rodzaju i rozmiarze, to pierwsza jego praca, i wyznajemy z przyjemnością, że odpowiedział w zupełności tak trudnemu zadaniu. Msza jego odznacza się szczególnie, czystością stylu Kościelnego, pięknnością i prostotą, pomimo że melodie prowadzone są umiejętnie i pełne śpiewności. Archi-Konfraternia wynurzając wdzięczność swoją Kompozytorowi, składa zarazem dzięki Panom Artystom, którzy należeli do wzorowego wykonania tego pięknego dzieła, ofiarowanego tejże Archi-Konfraternji przez Autora.

Onegdaj w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, wykonaną została w czasie Summy, przez licznie zebranych Artystów, Wielka Msza C. minor, W. *Słoczyńskiego*.

Onegdaj, w czasie uroczystości WNEBOWZİĘCIA Najświętszej MARJI PANNY, odbytej w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakows: Przedmieściu, celebrował Mszę Wielką JX. Bruno *Wojciechowski*, Prowincjał; a Kazanie wiele ujmujące serca słuchaczy i przemawiające do duszy, miał X. *Aloizy Kluger*.

Onegdaj w Kościele XX. *Dominikanów*, Amatorów i Artystów, pod przewodnictwem P. R. *Zientarskiego*, wykonali dzieła religijne: *Krogulskiego*, *Teichmana* i R. *Zientarskiego*.

Wczoraj, w Kościele Śgo KRZYŻA, jako w doroczną uroczystość Śgo ROCHA, odprawione zostało Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU i Kazaniami. Mszę Wielką Sta, i Nieszpory, celebrował W. JX. *Moczarski*. Po Summie jako Prymicjant, ścisnął głowy zgromadzonym pobożnym.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Kawalerami CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO Orderu Śgo STANISŁAWA I kl. Jenerałów-Majorów wojsk austriackich: *Schliter v. Ni-*

dernberg, v. Nagy, Kawalera v. Wallemare, Kollo i Kisslinger.

Heroldja Królestwa Polskiego, podaje do powszechnej wiadomości, że w skutku jej przedstawienia, decyzją JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa z d. 24 Lipca (5 Sierp:) r. b., szlachectwo dziedziczne od przodków udowodnione: JXiędzu *Jakóbowi Godlewskiemu*, herbu *Gozdawa*; *Kazimierzowi Radeckiemu*, herbu *Godziemba*, i *Zygmuntowi Radeckiemu*, tegoż herbu, w Królestwie Polskiem urodzonym, a obecnie w Cesarstwie *Rosyjskiem* zamieszkałym, zatwierdzone zostało.

Dnia wczorajszego o godz: Tej wieczorem, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, z rąk J.W. JX. Antoniego *Fijałkowskiego*, Biskupa *Hermopolitańskiego*, przyjął Sakrament małżeństwa, Antoni *Jelita* Saryusz z *Olbrachc Bielski*, Dziedzic dóbr *Fajslawic*, Syn JJWW. *Zofji* z *Hrabiów Suchodolskich* i *Ignacego Bielskiego*, b. Pośta Powiatu *Chelmskiego*, Dziedzica dóbr *Wygnanowic*; z Panną *Jadwigą*, Córka JJWW. *Teresy* z *Schrederów*, i Rzeczywistego Rady Stanu *Tomasza Le Brun*, Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej Królestwa Polskiego. Pannę Młodą do Ołtarza prowadził J.W. Radca Tajny *Ignacy Turkull*, Minister Sekretarza Stanu Królestwa, z Bratem Pana Młodego *Henrykiem Bielskim*; a Panu Młodemu towarzyszyły Panny: *Jadwiga Bielska* i *Cecylja Le Brun*. W chwili zbliżenia się Państwa młodych do stopni Wielkiego Ołtarza, przed którym zawierany był związek, zebrani na chórze Amatorowie, wykonali na głos *VENI CREATOR*; poczem dostojny Pasterz zwrócił swój głos do Nowożeńców, a wskazawszy im ważność SAKRAMENTU ŚWIĘTEGO, do jakiego przystępowali, pobłogosławił takowy. Liczne Duchowieństwo, a między tem W. JX. Kanonik *Płocki Karol Boniewski*, *Dziekan Krasnostawski*, *Proboszcz z Fajslawic*, wznosiło modły za długie szczęście i pomyślność tej młodej i nadobnej pary, która tłą błyszczącą w oku, składała hołd oddany uczuciom serca, wobec Rodziców i licznej familji przybyłej z okolic *Krakowa, Podlasia* i z ziemi *Chelmskiej*, jako też wielu Przyjaciół i przepelniających Świątynię PANSKĄ osób, życzących, aby nie w ziemskiej próżności, ale w wierze Ojców szukali pociechy i pomocy dla siebie. Po dopełnieniu obrzędu, Pannę Młodą odprowadzili od Ołtarza obecni Ojcowie, a Pana Młodego, Matki. Nowo zaślubieni, po kilkogodzinnej zabawie w domu Rodziców Panny Młodej, gdzie cały orszak godowy podejmowany był z tą gościnnością i tem uprzejmem przyjęciem, jakie ten dom cechują, wyjechali do dóbr Pana Młodego w Powiecie *Krasnostawskim*.

Wystąpił z Obserwatorium w *Półkowie* pod *Petersburgiem*, do *Łomży*, dla obserwowania zaćmienia Słońca w dniu 28 Lipca r. b., uczeni, PP.: *Otto Struve*,

Dehlen, Fuss i *Karol Struve*, w dniu 23 Lipca (4 b. m.) wrócili do *Petersburga*, wielce zadowoleni z skutecznych spostrzeżeń, tak astronomicznych jako i fizycznych. (W tych obserwacjach uczestniczyli także Nauczyciele Gimnazjum *Łomżyńskiego*: PP. *Franciszek Piotrowski*, *Tomasz Salamonowicz* i *Filsach*, Inspektor *P. Alexander Rafalski*, i Nauczyciel *Jerzy Alexandrowicz* z *Warszawy*.)

D. ³/₁₅ Wrześ: r. b., odbędzie się w *Warszawie* ogólne zebranie Posiadaczy listów zastawnych, celem wyboru dwóch Radców Komitetu Właścicieli tychże listów, w miejsce wychodzących z urzędowania.

Onegdaj przybył do *Warszawy*, w powrocie swoim z zagranicy, udający się do *Petersburga*, Baron *Alexander Stieglitz*, Naczelnik znakomitego domu handlowego *Stieglitz et Comp*: w *Petersburgu*, dokąd wczoraj wyjechał.

Główny Konstruktor statków przy *Warszawskiej* Żegludze parowej, *P. Guibert*, wyjechał do *Francji*.

W modach damskich ukazała się znowu nowość; są to rękawy *armeńskie*. Rękaw *armeński*, składa się z dwóch części oddzielnych; *pagody* dochodzącej połowy ramienia, i *podrękawka* złożonego z marszczeń batystowych, przeszzywanych bransoletkami. Każda z tych bransoletek opatrzoną jest guziczkiem i pentelką, tak, że kiedy te są spięte, za poruszeniem można widzieć ramie. W upały nie wszystkie guziki zapinają się.

Onegdaj, na Odpust do *Rohitna*, przez rogatkę *Wolską* przejechało powozów 48, dorożek 59, bryczek 36, omnibus 1, sztejnkelerek 2, konno osób 6; pieszo udało się około osób 1,000.

W tych dniach rozebrano w części, ogrodzenie przed wspaniałą posesją *W. Lessera* przy ulicy *Miodowej*, a z uprzątnięciem tegoż, zajaśniał w całej swej świetności i elegancji, zakład tyle u nas wzięty i znany *P. Franciszka Żygardłowicza*. Właściciel tego wzorowego sklepu, nie szczędzi żadnych kosztów, aby go nie tylko postawić na równej stopie z pierwszemi zagranicznymi, lecz owszem stara się o pierwszeństwo przed temiz. Bo też można przyznać, że każdy wyrób, nawet najmniejsza drobnostka, odznacza się tym smakiem, gustem i elegancją, jakie tylko można widzieć na bulwarach *Paryża*. Słowem, wszystko się w nim mieści co tylko potrzeba, moda i wykwiutność do ubrania męskiego wymaga, a wziętość jego jaką widzimy z każdym dniem wzrastającą, przypisujemy przystępnym cenom, po jakich wszystkie przedmioty znajdujące się u *P. Żygardłowicza*, sprzedawane bywają.

Pozostałe z ostatniego wydania (r. 1849) egzemplarze *Grammatyki polskiej* *T. Sierocińskiego*, używanej po Szkołach, sprzedają się jak dotąd, w handlu *Papieru Szczyńskiego*. *Grammatyka* wydana w skróceniu na klasę I szą, kosztuje kop. sr. 10; a *Grammatyka* obszerniejsza na klasę I szą i 2 gą, kop. sr. 20. Oprócz tego *Grammatyka* skrócona w 2ch częściach, obejmująca w sobie i *Składnię* czyli *Grammatykę* na klasę 3cią, kop. sr. 20. Nareszcie *Składnia* oddzielnie sprzedaje się po kop. sr. 7¹/₂.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*, uzbierane przez *W. z Brandis Mielczarskę*, ofiary na korzyść pogorzelców miasta *Sokołowa*, od *WW.*: *H. W.* rs. 3; *Sestii* rs. 1; *Panny Nowakowskiej* rs. 1 kop. 50; *Platonow* rs. 2; *M. W.* kop. 30; *K. W.* kop. 75; *S. G.* rs. 1 kop. 50; małej *Zoni* i *Edzia* Gr: kop. 20; *Biernackiej* rs. 1. Razem rs. 11 kop. 25.

Po pięknej onegdaj pogodzie, nastąpiła w nocy burza, to jest deszcz ulewny, błyskawice i grzmoty. Dawniej mniej dbaliśmy, kiedy w nocy deszcz padał, skoro dzień mieliśmy pogodny, ale teraz, kiedy złoto-ktosa *pszenica*, w wielu miejscach na pokosach spoczywa, deszcz ulewny choć w nocy, z obawą jest przyjmowany.

Panna Jadwiga Brzowska fortepjanistka, przed wyjazdem do *Lipska*, dała się słyszeć w *Berlinie*, gdzie przyjechała została z wielkiem zadowoleniem.

Onegdaj pociągiem spacerowym używało przejazdki osób 1393; oraz statkiem parowym *Wisła*, osób 100.

Z biletów wziętych w *Redakcji Kurjera* na loteryę fantową, przeznaczoną na korzyść szpitala w *Radzynie*, bilet Nr 2,201, wygrał fant oznaczony *Nrem* 1,117.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich* płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rsr. 2 kop. 87¹/₂, *pszenicy* rs. 4 k. 75, *jęczmienia* rs. 2 kop. 32¹/₂, *owsa* rs. 1 k. 80¹/₂, *siana* furę jednokonną od rs. 2 k. 70 do rs. 3 k. 60, *siana* furę parokonną od rs. 4 kop. 50 do rs. 6 kop. 45, *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 k. 80 do rs. 2 k. 70, *kartofli* korzec rs. 1 kop. 29.

Onegdaj, *Andrzej Remiszewski*, lat 16 liczący, w służbie pod *Nrem* 415 zostający, pławiąc konia wprost ulicy *Wiślanej*, utonął.

Wczoraj w *Teatrze Wielkim* przywołani: po *Operze Linda*, *Panna Hollossy* 4-kroć, *Pani Leśkiewicz* 2-kroć, *Panna Bondasiewicz*, *Pan Troschel* 3-kroć, oraz *Pan Comolli*.

Otrzymano wiadomość, że na gruntach wsi *Rykoszyn* w *Pcie Opoczyńskim*, zjawiała się znaczna ilość owadów, zwanych *turkuciami* (gryllotalpa), które nurtując w ziemi, szczególnie w miejscach piaszczystych, znaczne szkody w zbożach zrzuciły. *Turkucie*, przez niektórych *podjadkami*, a niewłaściwie *niedźwiadkami* nazywane, są owadami *cienko-pokrywowemi*, gdy tym czasem *niedźwiadki* należące do *pająków* nie przędzących, są owadami stref gorących, i u nas wcale nie rodzą się. W dziełku o *szarańczy*, wydanem przez *Dra Jarockiego*, w r. 1827, jest wzmianka o *turkuciach*.

W mieście *Kaszynie* *Gub: Twerskiej*, spadł d. 7 (19) z. m. grad, wielkości giesiego jajka.

AMERYKA. — Z *Nowego-Yorku* otrzymano listy do 30go z. m. Powstanie na wyspie *Kuba* nabrało większego znaczenia. W dniu 4ym *Lipca*, zaszła bitwa między 300 ludźmi wojska *hiszpańskiego*, a 200 powstańcami, którzy cofnęli się, straciwszy 21 zabitych i 18 ranionych; ponieważ jednak kilkunastu żołnierzy przeszło w ich szeregi, to skrzepiło ich odwagę, i według ostatnich wiadomości, liczyli już 1,000 zbrojnych, a *Jenerał Conti* z 300 *hiszpańskimi* żołnierzami, wpadł w ich ręce. Dowódzca w *Puerto-Principe*, zażądał 2,000 posiłków. Obszerniejszych i wiarogodniejszych raportów dotąd

nie ma. — Jenny Lind 16go b. m. opuszcza Amerykę, i udaje się do Anglii. — Znany z wyprawy do Kuby, Lopez, bawi w Orleanie. — Z Filadelfji donoszą o licznych bankructwach.

ANGLJA. — Królowa w dniu 27ym b. m. udaje się do Szkocji; teraz bawi na wyspie Wight. — W Irlandji żniwa prawie zupełnie ukończone; zboża jak najpomysłniej zebrano. Kartofle uległy tu i owdzie zarazie. Klęska ta jednak jest mniejszą, jak się spodziewano. — Z Londynu coraz więcej osób wyjeżdża na wieś; Ministrowie także chcą korzystać z ferji; w polityce cisza zupełna.

AUSTRIA. Wiedeń 11go Sierp. — Cesarz po-ras pierwszy dzień swoich urodzin 18go b. m. przepędzi w Wiedniu; do uroczystości robią tu przygotowania. — Xzę Koburg przybył tutaj, by sam mógł kierować próbami z opery Kassylida, która daną będzie w rocznicę urodzin J. C. K. Mości. — Ze Lwowa donoszą, że nadeszło tam wiadomienie urzędowe, iż Cesarz dopiero w początku Października do Galicji przybędzie. — W ciągu dwóch miesięcy mają zacząć roboty kolei żelaznej na całej linii z Krakowa do Lwowa; roboty kolei z Bochni do Krakowa już zaczęto. — Cesarz w przyszłym miesiącu ma się w Ischl zjechać z Królem Pruskim. — Xzę Metternich w końcu b. m. przybędzie do Wiednia; jego pałac na Rennweg już urządzają. — Minister wychowania naznaczył nagrody 400 zło: reń: za napisanie najlepszej grammatyki niemieckiego języka, dla szkół polskich. — Utworzyło się tu stowarzyszenie dla rozwinięcia uprawy lnu i konopi w Austrii. — Z d. lym Września rozpoczynają się jesienne manewra, i trwać będą do 15go; wojska pod Wiedniem zebrane, powtórzą manewra bitwy pod Aspern. — Zdawkowej monety tutaj dosyć się spotyka, ale z prowincji ciągle dochodzą skargi na jej brak zupełny.

FRANCJA. Paryż 11go Sierpnia. — Górna lewa ogłosiła swój manifest do wyborców, podpisany jednak tylko przez 81 reprezentantów; 14 innych później przystąpiło. Odezwa ta niczem się nie odznacza, zawiera tylko zwykle deklamacje tego stronnictwa. — Pogłoska wczoraj krążyła, że Xzę Joinville już przysłał tu list przyjmujący kandydaturę; dziś znowu to odwołują; dodają nawet, że Xzę w liście do Admirala Hernoua odrzucił kandydaturę stanowczo. Zdaje się jednak, że ani przyjęcia ani odrzucenia ostatecznego nie ma, i że Xiąże wszystko do czasu zostawił; chce poznać lepiej, jaką ma opinie w kraju. Rozdział pomiędzy legitymistami nie ustaje. — Jeden z prowincjonalnych dzienników, zwykle dobrze uwiadomiony, donosi, że Prezydent ma zamiar odbyć wielką przejażdżkę po Francji w przyszłym miesiącu. — Dziś odbyło się rozdanie nagród uczniom, na ogólnym konkursie, w obec Kardynała Arcybiskupa Reims, Nominata Biskupa Arras, P. Dupin, i innych znakomitych osób; Minister wychowania miał mowę. P. Guizot młodzież powitała potrójnym okrzykiem; syn jego, kilka nagród zyskał; koledzy witali go także okłaskami. — P. Foucher udał się do Anglii na dni 10. P. Barrot wyjechał także do Londynu; po odbyciu Rad Jener.: zwiedzi on Rzym i Neapol. — Z Algierji dono-

szą, że cholera w Oranie całkiem ustała. — W departamencie Lot et Garonne, burze wielkie zrzuciły zniszczenia. — Z 364 Rad okręgowych tylko 65 oświadczyło się dotąd za przejrzemienie ustawy, ale prawem. — Liczba podpisów na petycjach żądających zwieszenia prawa wyborczego z 31 Maja, wynosi dotąd 800,000.

Paryż dnia 12go Sierpnia, (dep: tel:). — W domu inwalidów wybuchł pożar; sztandary tam zachowywane, zgorzały.

GRECJA. — Bandy rozbójników grasują nawet w okolicach Aten. — Izba deputowanych dała gabinetowi *voluntarium* zaufania; spór z senatem nie ustaje.

HISZPANJA. — Pomimo odroczenia kortezów, komisje Izby deputowanych ciągle pracują; Pan Benavides został obrany Prezesem komisji budżetowej. — Prawo o uregulowaniu długu krajowego ogłoszono. — Poseł francuzki, Jenerał Aupick, wręczył Królowej listy swe wierzytelne w obecności Króla.

NIEMCY. — Bundestag wydał postanowienie, że każde państwo ma mieć ciągle gotowe na rozkazy związku trzy piąte przypadającego nań kontyngensu. — Szkody w Monachium przez wylew rządzone, są tak znaczne, że sama kassa miejska musi wydać 150,000 złr. na naprawę; prywatni daleko więcej szkód ponieśli. — Z Ulm i z innych miast niemieckich, donoszą tylko o burzach, piorunach i szkodach z wylewów.

PRUSY. — Król wrócił do Berlina z wyspy Rügen. — Ministrowie zjechali się, i rady gabinetowe odbywają się codziennie. — Z prowincji donoszą o wyborach do sejmów prowincjonalnych; zwykle wypadają one przychylnie rządowi, bo opozycja nie ma udziału w głosowaniu.

SZWAJCARIA. — Ze wszęch stron donoszą o szkodach, jakie wody wezbrane porobiły; cała dolina od Biel do Murten, stoi pod wodą; zbiory tam przepadły zupełnie. Głównym powodem wylewów jest południowy ciepły wiatr, panujący od miesiąca; ten rozpuszcza lody w górach. Sławne lodownie (glaciers) zmniejszyły znacznie; znana wszystkim podróżnym jaskinia lodowa koło Grindelwald, stopniała zupełnie. Po usunięciu się odwiecznej skorupy lodów znaleziono ślady domów i mostu. W Vevay nad jeziorem Genewskiem, odbyto z zwykłą świetnością uroczystość winożeńców w d. 9 h. m. Koszta tego pochodu wynosiły do 80,000 fr.

TURCJA. — Nowy Szeryf Mekki z liczną eskortą woj-skową, przez Alexandrję uda się do Mekki; w tym celu 1szy pułk linjowy popłynął na dwóch fregatach do Alexandrji. — W Stambule Nad-komisarz policji, P. Civini, kiedyś urzędnik w służbie Ces.: Rossyjskiej, odkrył bandę zbrodniarzy, która się trudniła fałszowaniem monety rozmaitych narodów. — Niejaki P. Rudnicki, polak, inżynier, kierujący wielkimi młynami przy Kurulczesme, miał wynaleźć rodzaj *perpetuum mobile*; z tem do Paryża pojechał dla przedstawienia go tamecznej akademji nauk. Machina jego raz w ruch puszczona, może iść lat 20, i szłaby dłużej, gdyby materia przez tarcie zniszczeniu nie ulegała. Chce on nią zastąpić wszystkie dotąd w mechanice używane siły jak ręce, bydło pociągowe, wodę, wiatr, parę, i obliczył, że

jego machina tańszą będzie 20 razy jak powóz, który na 5 minut ubiegał milę po szosie. Za wypalenie *perpetuum mobile*, akademja angielska kiedyś naznaczyła nagrody 40,000 dukatów. Szczegółów bliższych o tym wynalazku dotąd nie ma. Ciekawie wyglądamy sprawdzenia. P. Rudnicki, kiedyś służył w wojsku austriackim w ułanach, i w r. 1835 w stopniu Nadporučnika wziął dymisję.

WŁOCHY.— W Turynie inżynierowie angielscy bardzo są czynni, by projektowane koleje żelazne do skutku doprowadzić.— Król Saski widział się z Królem Wiktorem Emanuel'em w zamku Aglie, i nakłaniał go bardzo do zmiany dotychczasowej polityki Piemontu.— Wojska sardyńskie odbyły wielkie manewra pod Vercelli.

ROZMAITOŚCI.— *Constitutionel* donosi z Konstantynopola, że jeden z uczonych greckich, szukając w starych archiwach klasztornych, wyczytał o miejscu zachowania oryginału DZIEJÓW APOSTOLSKICH w *Antygonii*.— W pierwszym półroczu roku bieżącego, było 966 pożarów w Paryżu.— Niedawno w okolicy Grudziąza, zginął przybytemu do karczmy podróznemu, kubek srebrny. Sołtys natychmiast uczynił poszukiwania, ale te okazały się próżnemi. W tym, gdy jeden z obecnych zwrócił uwagę na zasypaną jamę piwniczną, karczmarz przyznał się do winy, i sam chciał udać się dla wyszukania kubka. To nagłe przyznanie się jego do kradzieży, zwróciło uwagę wszystkich, i gdy udali się do wskazanego miejsca, znaleźli świeżo zagrzebanego ubitego człowieka. Zbrodniarza aresztowano.— Pewien pijak, będąc już pod dobrą datą, wdał się w głęboko-filozoficzne rozprawy, i rzekł do swojego znajomego: »Powiedz mi dla czego człowiek ma tylko dwie nogi?» »Dla tego», odrzekł tenże, »że gdyby miał cztery, byłby zupełnie do ciebie podobnym.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Brylński Jan Kup: z Węgier nr 549; Becker Ferd: Misjonarz angiel: z Ostendy nr 701; Gliński Lud: Oby: z Krzyżanówka nr 671; Hubicki Stef: Oby: z Trzebieszawie nr 601; Jaluwicki Lud: Urzęd: z Radomia nr 74; Krzywicka Marja Oby: z Krakowa nr 400; Kuczyński Fran: Radea Stanu z Lublina; Fossecki Stan: Refer: Stanu z Osin nr 1347; Lefevre Romuald Oby: z Wyszogrodu nr 414; Lebrua Piotr Oby: z Pilicy nr 1769; Mycielski Mich: Urzęd: Austr: z Poznania nr 1245; Ostrorog Henr: Oby: z Przyłęka nr 625.

Wyjechali: Xzję Bebutow Jene: Major do Sochaczewa; Chałański Jen: Major do Brześcia Lit.; Czeczot Konst: Ob: do Buska; Lhotak Marcelli Oby: do Ostendy; Malhomme Lud: Ob: do Salzburg; Suchozanet Jen: Lejt: do Niemiec; Walter Nadzieja Panna Honorowa J. C. K. M. do Petersburga; Wołowski Adam Sędz: Pokoju do Dieppe.

DONIESIENIA.

Przy ulicy pierwszego rzędu, jest do zbycia **PLAC** mający frontu łokci 80, w głębokości około 75, z rogów powierzchni łokci □ 6000. Wiadomość w Xiegarni Z. Sztetlera przy ulicy Krako-Przedm: pod Nr 410.

Dla powiększenia pewnego i korzystnego Zakładu, potrzebny jest **KOMPANISTA** z kapitałem około rsr. 2,000. Posiadający takowy, może powziąć wiadomość w Cukierni Pana Rejcha, przy ulicy Przejazd pod Nr 649.

Idąc ulicą Krucza, Alea i Nowym-Swiatem, do Gabinetu Zoologicznego, zgubiona została **PORTE-MONETRA**, w której znajdowały się: 10-rublowy papierek, i około rubla drobną monetą.

Laskawy Znalazca raczy oddać przy ulicy Wilezej pod Nr 1696, w pierwsze drzwi po lewej stronie, a oprócz wdzięczności, otrzymać nagrodę.— Tamże jest do sprzedania **FORTEPIAN** i **HARFA**, za bardzo przystępną cenę.

W przejeździe z dziedzińca domu Jasińskich przy ulicy Długiej, na plac Saski, zgubiona została **LORYNETRA** w złoto oprawna, składana. Przez wzgląd na niedogodność uszkodzonego, raczy Znalazca zwrócić ją do Rządy domu pod Nr 1259 b, przy ulicy Nowy-Swiat, za nagrodą.— W tymże domu, jest **KUCHARZ** uzdatniony w swoim zawodzie, który po 5 letniej służbie, jedynie przez zmianę utrzymania domu, uwolniony został z dobrmi świadectwami.

Onegdaj w południe, w Ogrodzie Saskim, lub w przechodzie przez ulicę Żabią, Senatorską na Elektoralną, zgubiono **BRANSOLETKĘ** złotą, w kształcie węża, ozdobioną turkusem. Uczciwy Znalazca, raczy ją oddać do Redakcji Gazety Codziennej, za stosowną nagrodą.

Dnia 15 lub 16 b. m. rano albo po południu, przechodząc około Gościńskiego Dworu, zgubione zostały **PIENIADZE**, w kwocie zł. 1,700, w papierach 10-rublowych zł. 1000, reszta różnej monety. Sumienny Znalazca, raczy takowe oddać za nagrodą Rsr. 45, do Klasztoru XX. Misjonarzy, na 2gie piętro pod Nr 24.

Niżej popisany, prowadząc od lat 10ciu **HANDEL WYN** i **TOWARÓW** Kolonialnych, przy ulicy Nowy-Swiat, w domu Zrazowskich, obecnie takowy dla szczupłości lokalu, przeniósłszy do domu obocznego P. Kmitowskiego, ma honor polecić się dalszym względem Szanownej Publiczności.— S. Rozmanith.

Administracja dóbr Tarchomiu, uprzedza Osoby, które to dotyczyć może, że wszelkie **POLOWANIE** na gruntach i błotach do dóbr tychże należących, w zupełności wzbronionem zostało, i że z przekraczającymi niniejsze zastrzeżenie, postąpieniem będzie wedle przepisów prawa.

Dnia 13 b. m. w Szwajcarskiej Dolinie, znaleziona została **TABARIERKA** srebrna; za udowodnieniem odebrać ją można od Restauratora.

Z polecenia W. Dowódcy Warszawskiego Żandarmskiego Dywizjonu, Kancelarja tegoż Dywizjonu, zawiadania niniejszem Interesentów że w d. 8/20 Sierpnia r. b. o godzinie 10ej z rana, w Koszarach Mirowskich, sprzedawać się będą przez publiczną licytację, Skarbowe **EFFERTA**, jako to: Cynówki, Rogożki, Powrozy grubsze i cieńsze, które więcej postępującemu przy licytacji i ołaczeniu zadeklarowanych pieniędzy, natychmiast wydane będą.— Płatnik, Sztab: Kapitan *Malaszkiewicz*.

BANK POLSKI.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 8 (20) Sierpnia r. b. o godzinie 10ej z rana, odbędzie się na gruncie b. Cegielni Pomiechowskiej, Ekonomji Rządowej Zakroczym, w Powiecie i Gubernji Płockiej, nad rzeką Wkrą położony, nowa licytacja in plus, na sprzedaż do rozebrania, i zabrania z gruntu 14 sztuk różnego rodzaju zabudowań, tak drewnianych jako i muryowanych, od ceny niższej rubli sr. 100.— Warunki do licytacji przejrzane być mogą codziennie w godzinach służbowych w Banku, w Wydziale Przemysłu, a na gruncie Cegielni w każdym czasie u miejscowego Dozorca.— Prezes, Radea Tajny, J. Tymowski. Naczelnik Kancelarji, Radea Dworu, *Lubkowski*.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe ciepła 19. Dziś rano wysokość wody na *Wisła* stóp 7 cali 10. **TEATR WIELKI**. Dziś, *Lunatyeczka* (Panna *Hollössy* przedstawi rolę *Aminy*, a Pan *Comolli*, *Elwina*.)

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, 1szy raz nowa Kom: *Poeta*. Pan *Stefan* z *Pokucia*. *Niedorostek*.— Jutro, *Małżeństwo* z *rozkazu*. *Poeta*.

PERSPEKTYWY Teatralne, do wynajęcia, u J. Pika, Optyka.